

Churchill sabotował plan stworzenia drugiego frontu

Operacja »Bolero«

miała doprowadzić do zakończenia wojny o rok wcześniej

NOWY JORK (AP) PRZYWÓDZCĄ KONSERWATYSTÓW BRITYJSKICH I B. PREMIER WINSTON CHURCHILL, SPOWODOWAŁ PRZESUNIĘCIE TERMINU INWAZJI NA FRANCJĘ O ROK. REWELACJE SZCZEGÓŁY UJAWNIONE ZOSTAŁY W PAMIETNIKACH ZMARŁEGO DORADCY PREZYDENTA ROOSEVELTA, HARRY HOPKINSA, KTÓRE UKAZUJĄ SIĘ OBECNIE W ODCINKACH W AMERYKANSKIM MAGAZYNIE „COLIERS”.

Hopkins stwierdza, że W. Brytania i Stany Zjedn. planowały pierwotnie inwazję na wczesną wiosnę 1943 r. Operacja ta nosiła nazwę szyfrową „Bolero”. Poprzedzić ją miała operacja o podobnym charak-

terze, lecz mniejszym zasięgu w końcu 1942 r.

PREZYDENT ROOSEVELT ODNIÓSŁ SIĘ DO PLANU Z WIELKIM ENTUZJAZMEM I WYSTOSOWAŁ W TEJ SPRAWIE DEPEZJE

DO MARSZ. STALINA. Jednakże w Londynie — pisze Hopkins — Churchill „dał jak najbardziej jasno do zrozumienia, że nie traktuje propozycji na temat inwazji poważnie, ponieważ fakty jej „nie usprawiedliwiają”.

Według dalszych zapisków Hopkinsa, Churchill odmówił przyspieszenia dostaw dla ZSRR przez W. Brytanię pomimo, że zapewniał później, że „rząd i naród brytyjski czynią wszystko w tym kierunku”. Hopkins podkreśla, że Churchill opanywany był wówczas ideą inwazji na Afrykę Płn., znaną pod nazwą „Gym nast”.

„Nie możemy zapominać o operacji „Gym nast” — depezował Churchill do prez. Roosevelta w 1942 r.”. Depesza ta — stwierdza Hopkins — była pierwszym ostrzeżeniem, że brytyjska myśl strategiczna zaczęła się skłaniać ku operacjom o charakterze dywersyjnym, odstępując od głównej sprawy ataku frontalnego poprzez kanał La Manche.

Rekord Zielińskiego zagrożony

Górnik Cyroń wykonuje 700 proc. normy

CIE — Ostatnio wśród kopalń, których zalogą bierze udział we współzawodnictwie pracy wysunęło się na czoło Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Na pierwszym miejscu w akcji współzawodnictwa znajduje się rezbacz Czesław Zieliński, który wraz

z młodym rybakom Teo Kwiatkowskim wykonał w czerwcu br. 668 proc. normy bijąc tym samym wszystkie rekordy osiąganych norm w przemyśle węglowym.

Rekord Zielińskiego zachęcił innych górników kopalni Makoszowej do podniesienia wydajności pracy. M. in. znajduje się 26-cio letni rezbacz E. Cyroń, który postanowił w bieżącym miesiącu przekroczyć wyniki uzyskane przez Zielińskiego.

Specjalna komisja — na Gliwickiego Zjednoczenia P. W., która zbadała — miejscu system i warunki pracy Cyronja uznała, że możliwe, że ten ambitny i młody górnik wykona w bm. ponad 700 proc. normy.

Angielskie współzucie

Nie ulega wątpliwości, że Polska jest jednym z krajów najbardziej zniszczonych podczas wojny. I nie tylko działania wojenne spowodowały te zniszczenia. Znacznie więcej szkod spowodowało wywołanie do Rzeszy wszystkich, co przedstawiało wartość gospodarczą, co mogło przynieść niemieckiemu przemysłowi.

Po uwolnieniu Polski zastałiśmy niemal wszędzie pustynie. Fabryki, wywiezione lub zdemontowane, brak środków komunikacyjnych, narzędzi, surowców. Trzeba było zakładać się do odbudowy kraju gołymi rękami, bo polskie narzędzia i polskie maszyny znajdowały się u Niemców.

Umowa poczdamska gwarantowała nam zwrot naszego mienia. Podpisz przedstawiciele wziętych części reżi moarstwy dawaly nam rekordy mien, iż cały majątek polski, zabrawany przez Niemców, wrócił do nas.

Gdy przyszło jednak do wprowadzenia w życie uchwał, uroczyście podpisanych w Poczdamie, to okazało się, że tylko jedno z czterech państw, które dały swe podpisy pod dokumentem, a mianowicie Związek Radziecki, wywiązał się z przyjętych zobowiązań. Inni uważają widocznie, że umowy zawierane są po to, by ich nie dotrzymywać.

Angielscy czy amerykańscy mężowie stanu, przybywający do Polski, nastawieni są do nas tak dalece życzliwie, że nawet wyrażają współczucie z powodu wielkich zniszczeń Polski, dokonanych przez hitlerzy.

Gdy jednak rozpoczynają się rozmowy na temat zwrotu polskiego mienia z angielskiej czy amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec, wówczas całe współzucie gdzieś znika, a ze strony anglosasów wysuwane są trudności.

Ostatnio Angliocy zatrzy mali ok. 1060 wagonów, załadowanych mieniem polskim, zabrawanym przez Niemców, i oddalonym na terenie Rzeszy. Mimo „współzucia” nie chcą nam oddać maszyn.

Panowie Angliocy! Zrzekamy się raz na zawsze waszych leżiwspółzucia na temat polskich cierpienia i zniszczenia kraju. Oddajcie nam tylko nasze maszyny. Przecież one są nasze.

FINAŁY MISTRZOSTW KL. A

DOZPN

POLONIA — OM TUR 3:1 (0:1)
Bramki strzelili: dla Polonii Emerling 2, Faruga 1, dla OM TUR-u Haas 1.
BURZA — PAFAWAG 4:1 (2:1)

Gromyko krytykuje hr. Bernadotte'a

za przekroczenie swych uprawnień w Palestynie

LAKE SUCCESS (AP) Rada Bezpieczeństwa wezwala wczoraj Żydów i Arabów do przedłużenia rozejmu w Palestynie. Zw. Radziecki, Ukraina i Syria wstrzymały się od głosu.

Ambasador Gromyko oświadczył na posiedzeniu, że Rada powinna stać na stanowisku uchwały wal-

Prowokacyjna akcja przeciwko demokratom w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (APD). Komitet Izby Reprezentantów dla spraw związkowych przygotowuje w N. Jorku akcję śledczą, której poddanych zostanie 31 członków związków zawodowych. Akcja kierowana jest przez Hartleya.

Kto nie będzie mógł dowieść swe „czystości politycznej” i nie odpowie na pytania specjalnie ustanowionego komitetu, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. Hartley oświadczył, że dochodzenie prowadzone będzie z całą bezwzględnością, tak aby „oczyszczyć związki zawodowe z komunistów”.

Atak wojsk egipskich

Wznowienie działań wojennych w Palestynie

PARYŻ (PAP). Powołując się na miarodajne źródła żydowskie, agencja France Presse donosi z Tel Awiwu, że wojska egipskie przystąpiły we czwartek rano do działań wojennych. Stacjonowane w pobliżu Isdud oddziały egipskie ruszyły do ataku w kierunku na Beer Tuvia, na południe od kolonii żydowskiej Rohowoth.

Liga arabska mianowała Hmeda

Hilmi Paszę przewodniczącym komisji do spraw administracji cywilnej w „wywolonych rejonach Palestyny”. Ahmed Hilmi będzie miał do pomocy 10 dyrektorów, tworzących radę administracyjną. Korespondent zaznacza, że komisja ta jest w rzeczywistości tymczasowym rządem arabskim, pełniącym funkcje administracyjne w Palestynie.

C. K. Polskiej Partii Robotniczej

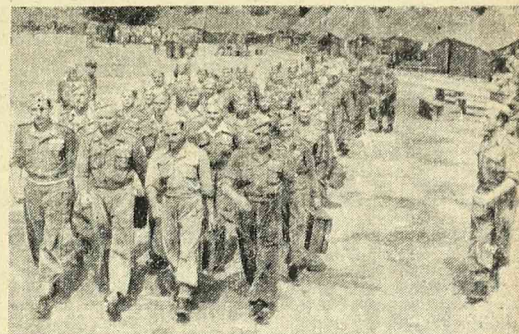
przedyskutował podstawy zjednoczenia partii

WARSZAWA. (PAP). We środę 7 lipca zakończyły się 2-dniowe obrady plenum CKPPR.

Drugi dzień obrad wypełniony był dyskusją nad referatami.

Po ozywionej dyskusji powzięto do jedynomyślnie następującą uchwałę: „plenum CKPPR zatwierdza wytyczne, zawarte w przedło-

żonych przez biuro polityczne referatów o podstawach ideologicznych przyszłej Zjednoczonej Partii Robotniczej i poleca biuro politycznemu, w oparciu o te wytyczne, przedyskutowanie i uzgodnienie z kierownictwem PPS, deklaracji programowej Zjednoczonej Partii.



Junacy pierwszego turnusu Służby Polsce zakończyli pracę. Maszerują właśnie na dworzec, by odjechać do domu. Ich miejsce w namiotach zajmie niebawem młodzież II turnusu SP.

Grabieżca skarbów Polski staje w piątek przed sądem w Krakowie

KRAKÓW. (APD). W piątek b. m. odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Krakowie proces Wilhelma Ernesta Palezieux, oskarżonego o grabież dzieł sztuki stanowiących dorobek kultury na rodzie polskiego.

Inżynier architekt Palezieux w roku 1941 przybył do Polski z polecenia Franka i wziął udział w obrabowaniu Pałacu Belwederskiego, Łazienek, a następnie działał na Wawelu, dysponując zremadżonymi w Krakowie skonfi-

skowanymi przez Niemców zbiorami dzieł sztuki. Wywiezione przez Franka obrazy, dywany i numizmaty o muzealnej wartości, zostały ukryte na Dolnym Śląsku i w Bawarii. Zbiory te przeważnie uległy zniszczeniu względnie zostały rozkradzione. Tylko niewielka część znaleziona przy areztowaniu Franka w Neuhaus udało się władzom polskim rewindykować.

Będzie to pierwszy proces tego rodzaju na świecie.

Hitlerowcy kierują bankami w zachodnich sektorach Berlina

BERLIN (PAP). Kierownictwo „Centralnego Banku Ziemińskiego”, który ma powstać dla zachodnich sektorów Berlina, obejmą znani hitlerowcy: Friedrich Ernst (b. komi-

sarz Berowy do spraw majątkowych na ziemiach okupowanych przez Hitlera), Fritz Persch (b. hitlerowski dyrektor banku Trzeciej Rzeszy), Erich Trust i Rudolf Gleimius.

Mac Arthur organizuje nową japońską armię

MOSKWA. (PAP). Z polecenia sztabu generalnego Mac Arthura utworzono organizację pod nazwą Z-F, która przejęła funkcję b. japońskiego ministerstwa wojny. Organizacja ta zajmuje się przebudową i przygotowaniem nowej armii japońskiej pod pla-

szczykiem reorganizacji sił policyjnych. Wstępujący do policji Japończycy podpisują zobowiązanie pięcioletniej służby. Program przewiduje sformowanie do końca przyszłego roku 300 batalionów. Liczących każdy od 700 do 900 ludzi.

Z bliska i z daleka

MORDERCY LOTNIKÓW SKAZANI NA ŚMIERĆ

Amerykański sąd wojenny w Tokio skazał na karę śmierci 5-ciu Japończyków oskarżonych o zamordowanie 65 lotników amerykańskich 48 lotników zostało żywcem spalonych w celu wzięcia tokijskiego, pozostałych zaś — w czasie próby ucieczki z pałacy się celi — strażę więzienną wymordowały mieczami.

ZBRODNIARZ WOJENNY — SEDZIA W AUSTRII

Władze okupacyjne w zachodniej Austrii załczyły znanego hitlerowca austriackiego Pfrimera do kategorii „mniejszych przestępców wojennych”. Obecnie Pfrimer pracuje już w sądownictwie austriackim. Pfrimer w 1931 roku wywołał w Austrii pucz hitlerowski, potem uciekł do Niemiec, skąd wrócił do Wiednia jako poseł do hitlerowskiego Reichstagu.

BANDY DEGAULLOWCÓW NAPADAJĄ NA LOKALE

Ostatnio we Francji miały miejsce napady band gaullowców na lokale francuskiej partii komunistycznej (w Saint - Brien, Nancy i w innych miejscowościach). Wśród ludności zapanowało silne wzburzenie. W Nan-

cy na znak protestu odbył się masowy wiec publiczny.

PROCES WDWOY PO GOERINGU

25 lipca rozpocznie się przed sądem denazyfikacyjnym w Garmisch Partenkirchen w Bawarii proces przeciwko wdowie po Goeringu Emmie Goering.

WZROST PRZEŁADUNKÓW W PORCIE SZCZECIŃSKIM

Port szczeciński notuje znaczne zwiększenie ilości statków nadchodzących z ruda szwedzka.

Praktyczna możliwość przedładunkowa portu stale wzrasta. Obecnie dochodzi ona do 6 tys. ton na dobę.

ODNALEZIENIE ZAGINIONEGO SAMOLOTU

W górach południowo zachodniej części Indochin znaleziono szczątki samolotu typu „Dakota”. Samolot ten zaginął w czasie lotu z Saigonu do Dalatu, mając 16 osób na pokładzie.

NOWY AMBASADOR FRANCUSKI W ZSRR

Nowy ambasador francuski w Związku Radzieckim Chateaugay złożył listy uwierzytelniające przewodniczącemu Rady Najwyższej ZSRR, Szewernikowu.

Dwustronne umowy - jednostronne korzyści

Umowy dwustronne zawierające warunki dostaw amerykańskich...

Sz懿łiśmy ewolucję „dobrych chęci” Departamentu Stanu w Londynie...

Do pewnego stopnia i do pewnego czasu

„16” STAWIAŁA OPÓR

któży wyrażał się przedłużaniem rozmów, wahaniami i krytyką amerykańskich posunięć.

Amerykanom spieżyło się, bo w końcu już zachód Europy w ogóle przestał wierzyć w możliwość otrzymania jakichkolwiek kredytów...

I tu należy szukać źródła paktyw dwustronnych. Jak powiedział Napoleon — gdy nie można napisać wina z beczki, należy wlać je do butelek...

Styl tekstu umowy, którą podpisał minister spraw zagranicznych Francji i ambasador USA Caffery, jest prawdziwie wersalski.

16 DRAKONSKICH PUNKTÓW

pisze „Ce Soir” o traktacie. Zawierają one m. in. podporządkowanie francuskich zakupów za granicą (poza USA) interesom St. Zjednoczonych...

Jedną z klauzul uniemożliwia w praktyce upaństwowienie wielkich przedsiębiorstw, inna zaś (artykuł 7) głosi, iż rząd francuski ma obowiązek dostarczania rządowi St. Zjednoczonych wyczerpujących informacji...

J. Ryg.

STOLARNIA nowoformarta meblowo budowlana STANISŁAW SKRODZKI Trzebnicka 62 w podwórzu

przyjmuje zamówienia w zakresie stolarstwa wchodzące. 6666

SŁOWO POLSKIE Nr 187 Str. 2

Książki, tytoń, żywność, surowce...

W PEWNYM niemieckim mieście znajdowała się wielka jama w ziemi, pogiębiona w kilku miejscach przez teje od bomb...

Aż pewnego dnia pojawiły się nad brzołdem samochody ciężarowe, jada od strony amerykańskiej dzielnicy miasta.

Kierowca doprowadził samochód nad brzeg jamy, leży na platformie chwytali za łopaty, lub przechylił całą platformę — i jej zawartość sypała się przez krawędź w dół.

Zawartość była bogata: były to śmiecie z mieszań amerykańskich wojsk okupacyjnych, a co uznali żołnierze ci za śmiecie, łatwo można się domyślić.

„Hojność” żołnierzy amerykańskich demoralizowanych dostatnim życiem wojsk okupacyjnych dostarczała na śmietnik niezliczone skarby.

Poszukiwanie skarbow

Róży zbieraczy, kreacących się kolo dołu, podzielił się na trzy wielkie grupy. Jedna zbierała tylko drzewo, skrupnie i pudełka tekturowe.

Do drugiej grupy należeli przeważnie mężczyźni, do trzeciej — kobiety.

Wreszcie było wielu specjalistów, polujących na sprzęt elektrotechniczny, na odpady skoczane, na szmaty, czy na kawałki. Wedle pobieżnych obliczeń, wydawało im w jamie około — 200.000 tonów — co prawda, w tym ogromna większość tenich broszurowych wydatk amerykańskich.

Ponadto krecło się na placu jeszcze wielu ludzi luzem. Byli to czasem po prostu widzowie — którzy tak długo przyglądali się wszystkiemu, aż uznali za warto zachodu schylić się po naszpęta zalewówie tubie kremu po gołeniu, po zdaniu jeszcze do użytku la tankie, czy po na wófu tylko zużyte pudełka penicyliny.

Zwistuni »ladu

Zrazu sprawy nad brzołdem jamy wyglądały tak, jak je tu opisaliśmy. Poem jama zaczęła się z wolna na pełniać. Niezliczone skarby zapadały się z wolna w ziemię. Popiół, drzewo, książki, tytoń, chleb i tysiąc innych materiałów — przenosiły się w żyz na glebę.

Około pół roku trwała nad brzołdem jamy mila enercija. potem pojawił się pierwszy zwistunowie „ladu”; panowie w niebieskich czapkach z zaklepu oczyszczania miasta.

Opinia publiczna społeczeństwa zble raczy zignorowała ich całkowicie. Ale po pewnym czasie pojawiła się nad brzołdem jamy tablica: „Nie uprawionym wkraczanie na teren placu jest zakazane. — Miejski Urząd Zdrowia”. Poszukiwacze skarbow używali, że zakaz nie jest ważny. Ponad to tablica stanowiła świetny materiał opowely. Zlekcebiał prosty pierwszej nocy. Ustawiono drugą, po której nastajnt zostało zdłuża w ziemi, na placu pełnym ludzi jak zwykle.

Wobec tego zarząd miejski zrzęzy aował z kosztownej tablicy i postawił na placu dwóch policjantów. To okazało się skuteczniejze.

źródło zyskow

Panowie w niebieskich czapkach triumfowali, dopoki nie przypomniało sobie mordercy w czasach hitlerowskich maksmy: odpadki do surowcy. W jamie usławił sobie drewnianą budkę handlarz odpadów. Teraz jednak zaczął się nowy porządek. To co było białca, a potem stało się puszką z ananasem, wracelo do białcy;

papier, który był kiedyś ozdobnym wydaniem Goethego, stawał się znów papierem.

Kiedy czasem nie było policjantów pojawiali się na placu dawaj poszukiwacze skarbow i zaczynał się krzyk: na górze protestowały niebieskie czapki, na dole handlarz odpadków. Ale w końcu na placu uciicho.

Liczne dywizje okupacyjne wiodły do ciężkiej. Liczne samochody jeździły teraz do innych dołów. Skoczyły się wielkie czasy.

Można już było tylko kupować — a to mało kogo interesowało. Wspomniał tylko dawne czasy... Nie było dla niego tajemnicą, że w dobrych czasach jamy, niejednę z zbieraczy tytoniu, zarabiał od tydzień więcej, niż burmistrz miasta na miesiąc. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego, skoro za jeden gram amerykańskiego tytoniu, nieznanego pochodzenia placu no prawie jedna marka.

Wiadomo, że Niemki, sprzątający w amerykańskich lokalach, albo sprzątałce w koszarach, używają ruchałki opróżniającej popielniczkę, wiek sze dochody, niż kociołek w Niemczech na drodze legalnej.

Zbieracze jedzenia także nie mieli powodu się uskarżać. W jamie ładowali czasami całe skrzynki mrożonych kurczak, puszkę Huszcu czy też skrzynkę jabł. Zbieracze tytoniu mogli czasem nabrać na paczki papierosów po dwieście sztuk.

Michał Jawor

Prasa reakcyjna Polonii w USA

sprzeciwia się propagowaniu kultury polskiej NOWY JORK — Sprawa katedry historii literatury polskiej na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku, utworzonej niedawno z inicjatywy rządu polskiego, jest przedmiotem zainteresowania Polonii amerykańskiej.

„Dziennik dla Wszystkich”, wychodzący w Buffalo, który zwracał się w tej sprawie do rektora uniwersytetu Eisenhamera, otrzymał od Eisenhamera odpowiedź stwierdzającą, że Uniwersytet od

dawna planował utworzenie kilku katedr literatury obcej, wobec tego utworzenie katedry polskiej z inicjatywy rządu polskiego, jest całkowicie zgodne z ogólną polityką Uniwersytetu w tym względzie.

Ku oburzeniu społeczeństwa — prasa reakcyjna Polonii amerykańskiej atakuje kierownictwo Uniwersytetu Columbia za udzielenie zgody na utworzenie doł kierownictwem prof. Manfreda Kridla katedry literatury polskiej.

Kolonie domków fińskich dla górników

ZAPRZE (ZAP). — Podjęta w roku ubiegłym przez Biuro Budowlane Przemysłu Węglowego akcja osiedli górnicych, złożonych z domków fińskich — jest już w znacznym stopniu doprowadzona do końca. Do tej pory wybudowano osiedle w Bogucicach pod Katowicami, składające się z 250 domków jednorodzinnych, dalej osiedle w

Brynowie — 150 domków, w Szombierkach pod Bytomiem — 300 domków, w Miechowicach — 200 domków, w Szombierkach zostanie jeszcze wykończonych dalszych 200 domków, a w Miechowicach również 200 domków, dalej w Bieleszowicach 150 domków i w Knurowie 100 domków.

Polska w pracy nad odbudową

NOWY MATERIAL BUDOWLANY

W POBLIŻU niemieckiej granicy, w miejscowości Gozdnic, rozbudowana została na obszarze kilku kilometrów kwadratów Dolnośląska Fabryka Dachówek — jedna z najwielkzych tego rodzaju fabryk w Europie.

Ostatnio rozpoczęła ona masową produkcję nowych materiałów budowlanych, zwanych hourdisami. Są to dużych rozmiarów pustaki, wykonane z elementów ceramicznych. Podłożone cegły pustaków mierzą 96 cm., szezcytowe są krótsze.

Z 440 sztuk takich cegieł powstaje jednorodzinny domek, składający się z 2-oh pokoi, kuchni, przedpokoi, spiżarni i łazienki.

Budowa pomieszczeń z hourdisami daje 60 proc. oszczędności na czasie i 30 proc. na kosztach. Domki z hourdisów są suche, bardzo ciepłe i zdrowe.

Dolnośląska Fabryka Dachówek wytwarza 50 domków hourdisowych — miesięcznie. W Nowym Ładzie powstanie z nich szele osiedle robotnicze.

Jestli próby masowego zastosowania hourdisów w budownictwie dadzą dobre wyniki (a wszędy przemawia za tym, że tak będzie) wynalazek tego materiału przyspieszy o szele lata od

budowę zamieszczonych przez wojnę osiedli ludzkich.

CEGLA Z LUPKA WEGLOWEGO

CEGIELNIA „Chwałowice” szezcył się natomiast innym wynalazkiem. Jest nim cegła z lupku. Tego samego lupku, z którego oczyszczony jest węgiel, a więc z materiału w ważnym dołże za śmiecie.

Lupkę w produkcji cegły jest znacznie ekonomiczniejzy od gliny, w mniejszych bowiem ilościach jest zużyty; poźatem oszczędza wydawkę na wypalanie. Wystarczy bowiem surową cegłę z lupku podpalić, by wy paliła się ona własnym ciepłem.

Jakie daje to korzyści, mówią o tym następujące fakty; w roku 1945 — cegielnia „Chwałowice” — przy znacznie mniejszej produkcji cegły — zużyła na jej wypalenie 40 ton węgla. W roku bieżącym przy dużym wzroście produkcji, wyrochodowano na ten cel zaledwie 5 ton węgla.

WĘGIEL I PRZENYSŁ HUTNICZY

PRACA polskich górników w ubiegłym półroczu wysławia im chlubne świadectwo. Plan wydobycia węgla — śmiatło pomysiany w chwili jego ustalania — został przekroczo-

ny o przeszło milion ton dziennie. Przejściem na jednego górnika, wynosząca w roku ubiegłym 1.196 kg., — wzrosła w porównaniu z tym samym okresem w roku ubiegłym o 8,6 proc. W czerwcu roku bieżącego wynosiła już ona 1.253 kg. — a więc sygnalizowała dalszy wzrost wydobycia.

Jeszcze pomysylniejsze relacje są z odłanki pracy przemysłu hutniczego. W zesławieniu z jej wynikami w czerwcu roku 1947, mamy w tej dziedzinie zwieloczenie produkcji: surowki — o 93 proc. stał suroweł — o 25 proc., wyrobów metalowych — o 18 proc., koksu — o 2 procent.

FABRYCZNA PRODUKCJA WÓZÓW GOSPODARSKICH

FABRYKA maszyn „Siew” w Zawidowie rozpoczęła masową produkcję wózw gospodarskich. Posiadając odpowiednia urządzenia stolarckie, kołozłcielskie i kowalckie „Siew” zaczęło wkrótce rzucać na rynek wkiezce ilości wózw typu saskiego o nośności 2,5 tony. Będą to wozy mocne przyswoicowane do warunków pracy gospodarza przez wybitnych fachowców.

Rozpoczęcie fabrycznej produkcji wózw powitają ze szczególnym uznaniem rolnicy. Wozy sąleżny bowiem madał do sprzętu, w warunkach powojennych z trudem zdobywanego.

Wyjeżdżając na wczasy nie zapomnij zabrać z sobą kompletów: Biblioteczki Niepróżnjącego Próżnowania »OMNIBUS« oraz »BIBLIOTEKI ROMANSÓW I POWIEŚCI« Wszystko zmieścisz łatwo w kieszeniach płaszczu

Zabawne argumenty niemieckich rewizjonistów

„GŁOS LUDU” Śladania ciekawy fragment działalności niemieckich rewizjonistów w zachodnich strefach Niemiec. Oto w strefie brytyjskiej „dziatła” niejaki dr. Goerke, b. najbliższy współpracownik Trweniusa, a obecnie przyjaciel premiera-zbrodnia rza wojennego Kofka. Działalność „śwa” prowadzi głównie wśród Niemców przesiedlonych z Polski i Czechosłowacji, starając się nie dopuścić do zaaklimatyzowania się w nowych siedzibach oraz dążąc do utrzymania wśród przesiedleńców ludności nastrojów odwrotnych.

Zeby osiągnąć ten cel, nacjonalści niemieccy zmierzają do utworzenia „zrządów emigracyjnych” przesiedleńców grup niemieckich, które to rządy reprezentowane byłyby w „federacji” niemieckiej, tworzonej przez mocarstwa zachodnie. Dziennik pisał: „Dr. Goerke, przemawiając na ma nifestacji przesiedleńców w Hanowerze, wyłożył, jakich to przedstawicieli chęłaby władzę w przyszłej federacji niemieckiej: „Śląsk, Prusy Wschodnie, Marca Poznańska, Prusy Zachodnie i Pomorze, które obecnie znajdują się jeszcze w niewoli, muszłyby utworzyć własne przedstawicielstwa, podobnie jak istnieją rządy Dolnej Saksonii, Bawarii, Wirttembergii lub Holstynnu”.

Jak widać pan Goerke nie ztrzymuje się nawet na granicy z r. 1939; pragnie na granicy sprzed roku 1914, włączając do Niemiec między innymi całe Poznańskie i Pomorze. Oto kim są i czego pragną zwolniciele niemieccy, korzystający z protekcji i poparcia amerykańskich i angielskich władz okupacyjnych.

Wśród argumentów, którymi operują niemieccy zwolniciele pod opieką „Heilbronner Stimme”, które „stwierdził... „humorystycznych. W strefie amerykańskiej wychodził np. pismo: „Heilbronner Stimme”, które „stwierdził” że powszechnie używanym językiem we Wrocławiu jest... język niemiecki.

Rewizjonistyczne zapędy niemieckich szwarcistów, chcęzbyć pobliższe traktowane przez okupację, za chodnich, nie dołozą oczywiście wpłynąć na zmianę tego, czego dokoła historia. Tym niemniej „Głos ludu” ma rację, twierdząc, że dla własności rewizjonistów powinniśmy uważać śledzić.

Sukces muzyki polskiej na Olimpiadzie w Londynie

WARSZAWA. Decyzją jury Olimpijskiego Komitetu Sztuk Pięknych, pierwszą nagrodę w dziedzinie muzyki przyznano Polakowi, Zbigniewowi Turkiewiczowi za utwór p. t. „Symfonia Olimpijska”.

Zbigniew Turakiewicz w 1908 r., ukończył w roku 1937 wydział teorii i kompozycji Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, w klasie kompozycji prof. P. Rybki. W tym samym roku został członkiem „Sekcji Młodych” Związku Kompozytorów Polskich. Specjalnością Turkiewicza jest muzyka symfoniczna. Pierwszy jego utwór został wykonany w roku 1930. Podczas działań wojennych cały dorobek kompozytorski Turkiewicza z okresu przedwojennego i wojennego uległ zniszczeniu.

CZARNE JAGODY Porzeczek i wiśnie zakupuje po cenach rynkowych „WINOPIORT” K 8678 Wrocław, Stalina 35, tel. 871

Potrzebni IK-3754 wykwalifikowani pończoszniczy do ręcznych maszyn Zgłoszenia Wałbrzych, ul. Kościelna 3.

SIENNIKI worki, taśmę izolacyjną do RUR — ściarki do PODŁOG polica „CEROWNIA WÓRKÓW” Wrocław, ul. Antoniego 12, 0044

Ogrozzenie Komornik Sądni Grodzkiego ogłasza, że dnia 10 lipca 1948 o godzinie 11 odbędzie się sprzedaż przy ul. Rzeźniczej 28.31 samochodu osobowego marki Adler-Junior wartości 180.000 zł i narzędzia za 25.000 zł. Przedmioty te nie będą nizej sprzedane od wywołania ceny, która jest połową sumy oszacowania. K 3340

Uwłaszczenie mienia przemysłowego podstawowym warunkiem rozwoju gospodarczego ZO

WZWIĄZKU z Wystawą Ziemi Odzyskanych, gdzie między innymi przemysł i handel prywatny pokaze swój trzyletni dorobek w dziale zasiedlenia, odbudowy i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, nie od rzeczy będzie rozważyć jedno z najważniejszych, dla sektora prywatnego zagadnień, jakim jest sprawa uwłaszczenia mienia przemysłowego.

Mienie przemysłowe obejmuje tak przedsiębiorstwa przemysłowe jak i handlowe.

Ustalenie stanu prawnego tego zagadnienia jest dla przedsiębiorczości prywatnej niestychanie ważne i wiąże się bezpośrednio z umocnieniem osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych. Z chwilą bowiem ukończenia akcji uwłaszczeniowej, przemysł prywatny jak i kupiectwo pozują grunt pod nogami i dopiero wtedy będą mogły pracować w warunkach, dających im możliwość uzyskania kredytów pod zabezpieczenie majątkowe — co szczególnie ważne jest dla małego zasobnego w kapitał kupca i przemysłowca na Ziemiach Odzyskanych.

Jak widzimy, uwłaszczenie mienia przemysłowego jest kardynalnym warunkiem zakończenia okresu stabilizacyjnego i będzie punktem zwrotnym w uzdrowieniu i rozwoju gospodarki prywatnej.

Punkt zwrotny

Chwila obecna, kiedy koncesjonowanie handlu i przemysłu dobiega końca, wydaje mi się być najodpowiedniejszą do podjęcia i szybkiego przeprowadzenia tej akcji. Otrzymałszy bowiem koncesję, tak kupiec jak i przemysłowiec prywatny nabierze pewności, że przedsiębiorstwo jego stało się jednym z elementów gospodarstwa społecznego w ramach ogólnopństwowego planu, i że tylko i jedynie przez wejście w kolizję z obowiązującymi przepisami, może być pozbawiony możliwości prowadzenia tego przedsiębiorstwa.

Sama jednak koncesja jeszcze nie wystarczy do osiągnięcia całkowitej stabilizacji, ponieważ przemysłowiec czy kupiec, który te koncesje otrzymał, jest dotychczas przeważnie tylko użytkownikiem przedsiębiorstwa aż do czasu uwłaszczenia go; toteż kontynuując koncesjonowanie, równoległe powinna być szybko przeprowadzona akcja uwłaszczenia, ze szczególnym zwróceniem uwagi na uproszczenie procedury, by zbytnim biurokratyzmem nie męczyć i tak już zmęczonych codziennymi trudnościami ludzi.

W procedurze uwłaszczenia na miejsce naczelne wysuwa się sprawa uznania dokonanych przez przedsiębiorców inwestycji. Inwestycje te, jeżeli dotyczą usuwania zniszczeń wojennych, powinny być sprawiedliwie i oszczędnie i odliczone od sumy szacunkowej danego obiektu, jeżeli zaś bezpośredniego związku z usuwaniem zniszczeń wojennych nie mają, lecz mają wpływ na zwiększenie wartości danego obiektu, (a w razie zaniechania prowadzenia przedsiębiorstwa przez właściciela, nie da się bez szkody usunąć) — powinny być z oszacowania wyłączone. Przy ustalaniu zasad szacowania

i wyceny mienia przemysłowego, należy uwzględnić udział zaprzysiężonych rzeczoznawców.

Kredyty na spłatę

Z chwilą uwłaszczenia należało by umożliwić nabywcy otrzymanie długoterminowego kredytu bankowego na spłatę ceny kupna. Jest to wygodniejsze niż spłaty ratalne. Bank, udzielając pożyczki i ustalając termin jej spłaty, powinien rozpatrywać sprawę indywidualnie i pod kątem widzenia komercyjalm. Również i sprawę zabezpieczenia kredytu bankowego należało by indywidualizować.

Ludzie czują się dobrze na Ziemiach Odzyskanych

„Nikt nas stąd nie ruszy” - pisze mieszkanka Pichowic w odpowiedzi na ankietę „Słowa Polskiego”

Człowiek, nie zajmujący jakiegokolwiek stanowiska w życiu politycznym czy społecznym, ma bardzo niewiele możliwości publicznego wypowiedzenia się. Nawet na łamach prasy nie zawsze znajduje się miejsce na artykuł czy list, wychodzący spod pióra człowieka, mieszkającego gdzieś na prowincji i poruszającego bolączki, ważne dla danego terenu.

I wskutek tego czynniki, kierujące życiem kraju, nie zawsze wiedzą, co myślą, jak się czuje i czego pragnie obywatel z małego miasteczka czy wioski odległej od centrów administracyjnych. Ankieta, rozpisana przez redakcję „Słowa Polskiego”, usuwa trudność tego rodzaju. Każdy mieszkaniec Ziemi Zachodnich może zabrać głos i powiedzieć zarówno reszcie społeczeństwa, jak i odpowiednim władzom, co myśli o warunkach życia na swoim terenie, jakie widzi bliki i cienie w swym najbliższym otoczeniu.

Listy z odpowiedziami na ankietę nadchodzą w dużej ilości, choć termin ich nadsyłania upływa w dniu 31 sierpnia.

Jeszcze nie publikujemy całych wypowiedzi, nie grupujemy podobnych tematycznie uwag, zawartych w ankietach. Zrobimy to w najbliższym czasie. Dziś damy jednak fragmenty jednego listu, charakterystyczne dla nastroju mieszkańców naszego ziemi.

Pisze do nas p. Felicja Koprowska, pracująca w Fabryce Maszyn Elektrycznych w Pichowicach, pow. Jeleniej Góra.

„W maju br. minął rok od chwili, gdy osiedliliśmy się na Ziemiach Odzyskanych, ściśle: w małym miasteczku niedaleko Jeleniej Gó-

Poruszoną była w dyskusji sprawie w ten temat sprawa sankcji w wypadkach uchybienia terminu jednej lub więcej rat. Moim zdaniem sprawa ta powinna być potraktowana nie w punkcie widzenia administracyjnego, lecz gospodarczego.

O ile przesłaby koncepcja kredytów bankowych, obowiązywałyby ogólne zasady stosowane przez bank. Te same zasady powinny się stosować w razie spłaty ratalnej Skarbowi Państwa.

Sprawa uwłaszczenia mienia przemysłowego jest sprawą bardzo ważną i pilną dla rozwoju gospodarczego. Należy przygotowanie się do tego zagadnienia, tak władz, jak też właścicieli i użytkowników przedsiębiorstw, przyczyni się niewątpliwie do przeprowadzenia go w sposób właściwy.

Ludzie czują się dobrze na Ziemiach Odzyskanych

„Nikt nas stąd nie ruszy” - pisze mieszkanka Pichowic w odpowiedzi na ankietę „Słowa Polskiego”

ry. Czy jestem z tego zadowolona? Bardzo. Dlaczego? Składa się na to wiele powodów. Przede wszystkim dom. Duży, słoneczny z pięknym ogrodem. Moje dzieci i ja czujemy się tutaj doskonale. Okolica górzysta, pokryta lasami mieszanymi, blisko domu równa, asfaltowa droga i rzeka pełna szumu i psstrągów. Powietrze nadzwyczajnie, dzięki czemu wyszyjemy my wyborne apetyty i dobrze śpiemy. Już to samo usposobia nas optymistycznie i radośnie. Wiem, czym jest ta upragniona przez każdego człowieka radość życia...

„Wszystcy powtarzamy sobie codziennie, jak w modlitwie: nikt nas stąd nie ruszy, nie odjedziemy stąd za żadne skarby...”

P. Koprowska widzi jednak i niedomagania, które należałyby usunąć. Uważa je jednak za „małą plamkę”, niewspółmierną do wszystkiego, co stanowi dodatnią pozycję w bilansie całości.

Wypowiedzi tego typu jest już wiele. Czekamy na dalsze. Przyjmujemy, że pytania, postawione przez nas w ankiecie, są następujące:

1. Jak czujesz się na Ziemiach Odzyskanych? Dobrze czy źle i z jakich powodów?

2. Jakiej najpilniejszej potrzeby dostrzegasz na Twoim terenie?

Za najciekawsze odpowiedzi redakcja „Słowa Polskiego” rozdzieli

WIELE CENNYCH NAGRÓD.

M. in. otrzymają Czytelnicy biblioteczki naukowo-beletrystyczne, składające się z kilkudziesięciu książek.

Odpowiedzi nadsyłać należy pod adresem: „Wrocław, ul. Nowotki 13, Red. „Słowa Polskiego”.

Stonka — amerykański naj atakuje Pomorze Zachodnie

Stacja Ochrony Roślin w Szczecinie od dłuższego czasu była w stanie pełnego pogotowia. Z drugiej strony naszej zachodniej granicy nadchodziły alarmujące wiadomości, że wróg zbliża się szybko, i że każdej chwili może na się spodziewać jego pojawienia się na Pomorzu Zachodnim. Zresztą nie tylko z zachodu. Już nawet w głębi kraju wykryto ogniska stonki. Donieśli o tym rolnicy z Opolczyzny, a nawet z Polski centralnej. Stonka rozpoczęła atak na nasze ziemie.

I oto niedawno nadeszła wieść z powiatu gryfickiego, że rolnicy tamtejsi znaleźli jajka stonki ziemniaczanej.

Stonka w przesyłkach

Dużo się obecnie mówi w Polsce o stonce, mniej natomiast się wie, skąd się ona wzięła. Otóż atakująca nas najędzaka pochodzi z Ameryki. Pobyt jego na terenie kontynentu europejskiego jest bardzo niedawny. Według wszelkich przypuszczeń stonkę przwieziono w ostatnich dniach pierwszej wojny światowej lub bezpośrednio po wojnie z jednego z krajów amerykańskich do Francji w przesyłkach.

W Ameryce jest to owad dość popularny i co ciekawsze, nie wyłazł tam specjalnych szkód. W tamtejszym klimacie przebiegają mierny rozwój. W Europie stonka niszczy i nie pozwalają na jej nadmierny rozwój. W Europie stonka nie natrafia — jak dotychczas — na poważniejszego przeciwnika i dla tego rozwija się tak masowo.

Okolo roku 1922 zauważono po raz pierwszy stonkę we Francji. Rozpowszechniła się już wówczas bardzo silnie, bowiem wykryto ją na przestrzeni około 200 km². Namytniast rozpoczęto kontrakcje, ale bez większych wyników. Wszelkie środki wówczas stosowane okazały się nieskutecznymi. I stonka rozpoczęła podbój Europy. W parę lat później opanovała Szwajcarię, następnie Belgię, Holandię, zachodnie Niemcy itp.

Na czym polega działanie stonki? Owad ten zabija roślinę. Żarówno chrząszcz jak i larwa żądają zupełnie liście. Rosnący ziemniak pozostaje bez liści i ginie. Ponieważ występuje stonka z zasady w olbrzymiej ilości, przeto walka z nią jest trudna, ale nie bezskądna.

Desanty szkodnika

Ciekawym jest również fakt, że ten chrząszcz jest doskonałym „lotnikiem”, a desanty powietrzne stonka często przeprowadza o kilkaset kilometrów od głównego ogniska.

Niemcy rozpoczęli walkę ze stonką ale w zasadzie również bezskutecznie. Natomiast w czasie wojny Niemcy starali się wykorzystać stonkę dla zaatakowania Anglii. Podczas nalotów na Anglię specjalne ekipy samolotów niemieckich rozsywały larwy i chrząszcze nad angielskimi polami ziemniaczanymi. Niemieccy przyrodnicy wycho dzili z założenia, że chrząszczyk ten niebawem szybko się rozmnażają-

cy, zniszczą uprawy ziemniaków i zwiększą kłopoty aprowizacyjne Anglii. Uczenni niemieccy jednakże się omylili; wbrew przypuszczeniom stonka nie rozwija się w terenie nie wysp angielskich tak, jak tego sobie życzyli sprytni uczeni hitlerowscy. Jakże były tego przyczyny, trudno w tej chwili powiedzieć. Wł doznacie wilgotny klimat angielskich wysp nie służy szkodnikowi. Dość, że plany niemieckie nie powiodły się.

Już w chwili rozpoczęcia wojny, a więc w roku 1939 uważano się, że stonka zdobyła pola aż po Łabę. W czasie wojny posuwała się wciąż dalej na wschód i w roku 1943 spotkano ją już nad Odrą. W 1946 roku dokonano pierwszego odkrycia stonki na ziemiach polskich; znaleziono ją w kieleckim, a w roku następnym w opolskim.

Środki niszczenia

Z dotychczasowych systemów zwalczania stonki najlepsze wypracowano w Szwajcarii. Nie jest pow szecznie wiadomym, że słynny amerykański proszek DDT został wynaleziony w Szwajcarii, i że Amerykanie produkują go na podstawie licencji szwajcarskiej. Otóż te proszki są doskonałymi środkami na niszczenie stonki. Wytwarza się je w różnych gatunkach. U nas przygotowywano do przetworstwa kowkę Gesarol i Azotol.

Walka ze szkodnikiem i chorobami roślinnymi jest akcją bardzo ważną. Jak obliczono, szkodniki i choroby niszczą każdego roku przetycznie około 20% zbiorów. Straty są więc potężne nawet w okresach normalnych. Gdy natomiast nadejdzie czas kłękowy, tak jak np. może być ze stonką, wówczas szkody mogą sięgać o wiele dalej. Stąd ważność akcji przeciwstonkowej.

Walka, jaką prowadzi szwajcarska stacja ochrony roślin polega przede wszystkim na usuwaniu larw i rolników, jak należy przeprowadzać akcję przeciwko szkodnikom i chorobom roślin. W tym celu użdziela się porad, rozdziela środki chemiczne, wypożycza specjalne aparaty. Dzięki tej akcji w dużej mierze udało się unieszkodliwić szkodliwego rzepakowego. Akcja przeprowadzona na czas sprawiła, że rzepaki na Pomorzu Zachodnim nie tylko zostały uratowane, ale nawet rolnicy spodziewają się, że tegoroczne zbiory rzepaku będą wyjątkowo obfite.

Należy oczekiwać, że podobnie dobre wyniki, chociaż może po dłuższym czasie, da również walka ze stonką ziemniaczaną. (cp).

To nie deszcz zawinił!

— Co za strata! Przez te deszcze już piękniejszą może konfiturę! — To nie dlatego. Trzeba by było przyrzadzić według przepisów.

„Poradnika na codzień” (Mody i Żyła Praktycznego) „Przetwory owocowe”

W 23 Cena 50 zł

Dokąd pojechać na wczasu? (VII)

Strusie jajo i bridge

Strusie jajo sprzed czterech tysięcy lat i kamienie żółciane czy pecherzowe Schaffgotschów, o sobiwiie eksponaty muzealne drzemają sobie spokojnie w gablotkach, przecierane od czasu do czasu z kurzu i zapomnienia. Wiatr i pochód wieków zatarał dawno ślady sprytny, a kochliewy Marysieńki i uciuchy gawedy Pola. Trzeba dopiero jakiejś pralni, odkrytej przypadkiem w bibliotece Bandtkiego czy nieszczęśliwego wypadku na motocyklu urzędnika Ubezpieczalni Społecznej, by zaczęto znowu mówić i pisać o Cieplicach.

Nie wierzę w Jelenia, który kąpał swoje rany w źródle, tak, jak nie wierzę w Świerdowska, niezniszczalną żąb. Patrząc jednak na piękny, obszerny basen w nowoczesnym Domu Zdrojowym, rozmawiając z młodym chłopcem, który przysięga, że jeszcze trzy tygodnie temu chodził o kulach — zaczynam wierzyć w Cieplice.

Nie dlatego, że piszą o tym źródle

kroniki z 1175 roku i że za piastowskich podobno czasów mniejsi i mnicხოვე lubili kąpać się w gorącym źródle, gdy zbytnio ich darło w kościach. Wierzę w Cieplice, bo są one jedynym ciepłym źródłem w Polsce i wierzę dlatego, że medycyna sprzyjszyła się tu z samą naturą, aby tylko nieść zdrowie i ukojenie cierpiącym.

W roku 1690 kochliewy nuncjusz papieski Santo Croce urządził u źródła ciepłych niezwykłe uroczyste kąpiele. Wywarła ona na dostojników kościelnych, który przecież winien o innych myśleć sprawach, tak potężne wrażenie, iż napisał w liście do przyjacielu: „jest (ona) tak białej czery i tak pięknie zakonserwowana, że nie znam dany pierwszeństwo młodoci, która by mogła z nią rywalizować”.

Damą tą była małżonka zazdroznego króla Jana, Marysieńka.

Dopiero pomyśleć, jakby pięknie wyglądała urodziwa Marysieńka,

gdyby mogła korzystać z najnowszych urządzeń ciepłych, pozwalających na kurację „łożko — kąpiel — łożko”. Cóż, niestety, taka kuracja nie dla piękności służy; Marysieńka, o czym nie wiedział zapewne nuncjusz, cierpiała na przypadłość kobiece. Mogłaby tu jednak zjechać, gdyby zagrażyła jej reumatyzm stawowy i mięśniowy,

pozostałości po zakażeniach ropnych,

newralgia,

porażenie mózgowie i rdzenowe, choroby skórne,

katar dróg moczowych,

chroniczne kataru gardła, krtni i oskrzeli, ogólna hemoroidalno-artretyczna dlateza, względnie — starość.

To ostatnie chyba zagrażało naszemu nuncjuszowi.

W tych trzech basenach chorzy zająwają kąpiele. Baseny są z obszerną, wodą o przyjemnej temperaturze, mogą więc wykonywać wszelkie ruchy, co podobno działa bardzo korzystnie na cierpiące na reumatyzm członki.

Oprócz takich zbiorowych i indywidualnych kąpiele, Cieplice posiadają pięknie urządzone oddziały elektroterapii, gdzie stosuje się leczenie za pomocą naświetlania lampą kwarcową, Solluxu, kąpiele elektrycznych i t.d. Sala Zandera, podobna do tej, którą oglądaliśmy w Łądku Zdroju, prostuje chorem ręce i nogi. Trochęliwa opieka lekarska daje gwarancję szybkiego powrotu do zdrowia.

Cieplice, oprócz swolch źródeł, posiadają jeszcze wiele innych, równo głośniech atrakcji.

Jest nią ogromny, 30.000 okazów liczący zbiór ptaków, owadów i motyli. Jest wspomniana już biblioteka. Jest zbiór broni i jest dancng zdrowoty, gdzie najprędzej zapoznania się o reumatyzmie. Jest wielki park z widokiem na Karkonosze, są w tym parku nawet koczki na śmieci, za cztery przywiozłe hotele i tyleż pensjonatów, „jest tramwaj i bridge, bar i PKS, jest pod nosem (dosłownie) Jelenia Góra i jest kilkanaście niezbyt forsownych, a przewidzianych w każdym programie i sezonie wydziałek.

Czegół więcej potrzeba?

Na pewno ani Marysieńka, chociaż była królową, ani Pol, chociaż był poetą, nie korzystali z takich udogodnień, z jakich dzisiaj może korzystać robotnik od Cegielskiego i buchalter pododdziału „Spotem” z pensją miesięczną dziesięć tysięcy złotych.

Pełni takich wzniosłych perspektyw, żęgnamy ostatecznie zdrowiska doloński. Staraliśmy się w miarę możności; przedstawiciele obiektywnie wszystkie bliki i cienie każdej uroczej miejscowości. Dziś kąpią tuż one życiem i zapewne nie potrzeba im propagandy. Nie dla reklamy też pisaliśmy nasze reportaże, ale dla doradzenia chorem i zlaknionym wypoczynku, dokąd mają się wybrać.

Łato jest już w całej pełni. Przyjemnych wrażeń i wspomnień.

Pozostaje tylko podziękować Państwu Zarządowi Uzdrowisk i „Orbisowi” za niezwykle sprawną, wzorową niemal organizację wydziałek po wszystkich uzdrowiskach Ziemi Odzyskanych.

Leszek Goliński

Nie przesadzajmy z oszczędnością

Oszczędność jest wielką zaletą i powinna być naszym naczelnym hasłem. Niestety, obserwujemy pewne oszczędności, z którymi w żadnym wypadku nie możemy się pogodzić, a które nawet nam uwłaszczają.

Do takich zaliczyć muszę w pierwszym rzędzie korzystanie z rozmaitych druków i druczków niemieckich. Pisałem już o kopertach, używanych przez instytucje państwowe, które nawet nie zadają sobie trudu, by zailepili napis niemiecki, pisałem o listach z nagłówkami niemieckimi itp.

O ile można było to jeszcze scierpieć w pierwszym okresie po wojnie, to w żadnym wypadku nie możemy tolerować takiego stanu rzeczy obecnie. Taka groszowa oszczędność przynosi nam o wiele więcej szkody niż innych oszczędności.

Tymczasem... Spółdzielnia Powszechna w Rynku dziś jeszcze radę rachunki na blankietach „Münstermann & Haeddecke — gegenüber Rathaus — zu zahlen an Kasse“.

Dział doręczny przesyłek pocztowych Wrocław do dziś używa nakledek z napisem „Der Geldbrieftraeger war hier — bin im Postamt zu treffen“. Jeden z banków wcale się nie kępuje i wysłał dalej koperty z adresem b. banku niemieckiego.

Po prostu wstyd robić takie groszowe oszczędności, które na pewno nie wzbogacą danych instytucji. Ma my prawo domagać się, żeby to się już raz skończyło.

Na marginesie przypominamy, że pomnik ku czci niemieckich kolonistów na Wzgórzu Partyzantów mógłby już zniknąć, jak też napisy niemieckie na bramie terenu Uniwersytetu. Ulica „Uferleie“ koło Politechniki na pewno już inaczej się nazywa. Nie wątpimy, że Wystawa żąda jeszcze usunąć tablicę obok Hali Ludowej z napisami „Block 1 — Block 2“ itd.

Tuwicz

Notatnik wrocławski

Specjalna służba doręczycielska organizuje pocztę wrocławską na terenie Wystawy. Na przesyłkach przeznaczonych na teren Wystawy należy umieszczać w adresach określenie „Wystawa“ oraz oznaczenie terenu „A“ wgl. „B“, następnie numer pawilonu, ew. bliźniac dane. Doręczenia będą listy, telegramy, paczki, pieniądze itd.

Rozdział miejsce na wezsy odbędzie się w OKZZ dn. 12 bm. o godz. 10. Przybycie przedstawicieli jest obowiązkowe.

S skierowania na wezsy przez OKZZ wydawane będą dla Wrocławia we wtorki, czwartki i soboty. W inne dni załatwiania będą powiaty.

Do 20 bm. mają się zgłosić wszyscy piloci szubowcowi w Aeroklubie (Świerczewskiego 57) celem przeprowadzenia rejestracji.

Pracownicy Zakładu Oczyszczania Miasta o tymczasowo zgłosili swój udział w odgruzowaniu. Pracowali oni, przy braku 6 samochodów ciężarowych, dn. 27 czerwca i 4 lipca.

Komendant RKU Wrocław — miasto składa podziękowanie Tow. Przyjaciół Zolnierza za zorganizowanie w okresie poboru bufetu, świetlice i dostarczenia gier.

Walny Zjazd delegatów Zw. Uczestników Walki Brojnej z miasta i powiatu odbędzie się dn. 11 bm. o godz. 10-tej w lokalu przy ul. Podwale Olawskiej Nr. 16.

Naprawiono bruk przy ul. Curie Skłodowskiej, ale niestety — pozostawiono jeszcze sporo wybojów (około 7).

Ul. Curie Skłodowskiej, jedna z głównych na trasie Wystawy, przygotowuje się na przyjęcie gości. Sklepy zostały uporządkowane, a nawet powstało kilka nowych.

Materace, fotele, włosie dla wagonów i staków wyrobił Państw. Wytwórnia Włosa w Wrocławiu, której produkcja z każdym rokiem wzrasta. Wytwórnia odczuwa duży brak surowca, zwłaszcza trawy morskiej, którą sprowadza się za granicę.

Specjalne budki ustawione zostały na punktach wlotowych do miasta. Będą w nich dyżurowali informatory, udzielający wyczerpujących informacji przyjeżdżającym na Wystawę.

Kupcy branży spożywczej mają się zgłosić w lokalu Zrzeszenia Kupców (Szweska 5) dn. 13 bm. o godz. 13, celem wzięcia udziału w konferencji



Dziennikarze węgierscy z wizytą w »Słowie Polskim«

We Wrocławiu bawiła wycieczka dziennikarzy węgierskich, która zwiedza Ziemię Odzyskaną przed WZO. Wycieczkę prowadzi wybitny publicysta i dziennikarz węgierski Pal Aranyosi, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Dziennikarzy Węgierskich. Towarzyszy mu uczestnik węgierskiego ruchu oporu, Lajos Feher, redaktor „Szabad Föld“ (Wolna Ziemia) — czasopisma rolniczego. Brał on udział w słynnym zamachu na pomnik Goemboesa, twórcy paktu niemiecko-węgierskiego. Pomnik ten wysadzono w powietrze już w czasie okupacji Węgier przez Niemców. Mimo zmobilizowania całej faszystowskiej policji węgierskiej i gestapo, sprawców zamachu na pomnik nie wykryto.

W wycieczce bierze również udział jeden z czołowych dziennikarzy węgierskich — Pal Antalffy, redaktor naczelny „Kis Ujsag“ — organu Partii Drobnych Rolników. Pal Gedeon reprezentuje dwa dniemiki, które były dotychczas organami Węgierskiej Partii Socjalistycznej. Jozef Horwath jest redaktorem „Szabad Szo“, dziennika, który był organem Węgierskiej Partii Komunistycznej. Istvan Paisz reprezentuje prasę pozabudapeszteńską.

Dziennikarzom towarzyszy w wyjeździe po Polsce z ramienia Polskiego w Budapeszcie p. Moszczynski, a z ramienia MSZ — p. Leon Rogala.

Wycieczka zwiedziła tereny WZO, wyrażając się z zachwycem o dokonanych pracach. Goście obejrżeli

również miasto oraz odwiedzili Walbrzych.

Wczoraj dziennikarze złożyli wizytę w „Słowie Polskim“. Nawiazano się serdeczna wymiana zdań między dziennikarzami polskimi i węgierskimi. W imieniu redakcji „Słowa Polskiego“ przerzucił redaktor naczelny Stanisław Ziemak i za stepsza redaktora naczelnego Wacław

134 kaprali opuścili szkołę podoficerską

We wrocławskim pułku piechoty odbyła się uroczystość zakończenia roku w szkole podoficerskiej. 134 uczniów opuścili szkołę ze stopniem kaprala. Dwóch prymusów szkoły, a mianowicie Józef Mentel i Jan Czajkowski otrzymali pamiątkowe na grody. 15 uczniów uzyskało stopień celujący, zaś 24 bardzo do

PKO na Wystawie w Pawilonie Prostokątnym

Ekspozycja P. K. O. na Wystawie Z. O. została już oficjalnie otwarta. Estetyczne wnętrza reklamowe działalności P. K. O. poprzez liczne statystyki w graficznym ujęciu.

Ekspozycja będzie załatwiać wszystkie czynności wchodzące w zakres działania P. K. O. Ułatwi to i usprawni ruch pieniężny, wzmocni wskutek napływu gości z całego kraju i z zagranicy. Prócz tego wprowadzone będą czeki kasowe, no wórz ograniczonych czeków podroźniczych. Będzie można je nabyć w każdym dowolnym oddziale P. K. O., a gotówkę podając za okazaniem odrobka wpłaty.

Nasze obrotu czekowe oscylują w granicach 160 miliardów zł miesięcznie, przy czym 86 proc. odbywa się w formie bezgotówkowej.

Oszczędności w P. K. O. rozwijają się bardzo pomysłowo 115 milionów groszowych oszczędności naszych obywateli jest dowodem zaufania do P. K. O. Zmysł oszczędności należy rozwijać już u młodzieży. Dlatego akcja szkolnych kas oszczędności: S. K. O. — podjęta jest na szeroką skalę 1500 S. K. O. skupia się ponad 100.000 młodzieży. Gazetka ściennej: „Młody Obywatel“, która wznosiła swą działalność

Czarnecki, podkreślając serdecznie wzięły, łączące naród węgierski i polski. W imieniu gości węgierskich przemówił Pal Aranyosi, dziękując za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku. Wyraził też podziw dla wielkiego dzieła, jakim jest WZO.

Następnie wycieczka udała się do Rozgłośni Polskiego Radia, gdzie została przyjęta przez dyr. Mieczysława Kołtę. W studio Polskiego Radia odbył się koncert pieśni i muzyki węgierskiej z udziałem skrzypaczki Hakowskiej-Rozgórskiej i śpiewaczki Magdaliny Toroczay. Akompaniował prof. Loboz.

O godz. 16 goście węgierscy opuścili Wrocław, żegnani przez przedstawicieli Towarzystwa Polsko-Węgierskiego p. Kormanę.

Dziennikarze węgierscy złożyli na szemu współpracownikowi kilka wypowiedzi na temat swych wrażeń z wycieczki, którym podzielili się z Czytelnikami w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

ność w maju 1947 r., zaciekawia dzieci i młodzież, docierając do wszystkich szkół w ilości 34 tysięcy egzemplarzy. Młodzież Ziem Odzyskanych bierze żywy udział w tej akcji, interesując się metodami oszczędzania.

Warto też przypomnieć, o działaniu ubezpieczeniowej P. K. O. że za cenę trzech papierosów tygodniowo — P. K. O. zapewnia ubezpieczeniem 30 tysięcy zł na wypadek śmierci.

Na otwarciu ekspozycji przemawiali dyr. wrocławskiego oddziału P. K. O. Domański, w imieniu banków — dyr. Smoczyk, w imieniu dyrekcji Wystawy — dyr. Majewski i dłuższe przemówienie wygłosił prezes P. K. O. Konderski.

Ekspozycja P. K. O. na Wystawie od wczoraj działa jako bank. (K)

Biedni studenci leczą się w Obornikach

60 studentów i studentek, chorych na gruźlicę, leczą się obecnie w Obornikach Śląskich, pod Wrocławiem. Wysłani oni tam do stali przez Opiekę Zdrowotną nad młodzieżą akademicką, wspólnie z woj. Wydziałem Zdrowia. Najbiedniejsi dzięki funduszom Min. Zdrowia, mają zapewnioną bezpłatną kurację sanatoryjną.

Junacy pokażą G. Śląskowi jak pracuje Wrocław

Wrocławscy junacy pierwszego turnusu „Służby Polsce“ powrócili już do Wrocławia. Pełnią oni służbę w VI-tej Brygadzie w Koninie i Modlinie, gdzie wstawili się ratowaniem ludności od powodzi.

Na dworcu wrocławskim wracających junaków owoacyjnie witano społeczeństwo wrocławskie.

Na drugi turnus chłopcy wrocławscy wyjechali 8 lipca br. Będą oni pracować w XIII Brygadzie S.P. na Górnym Śląsku pod Mysłowicami.

Do zabranej młodzieży i rodziców przemówił pierwszy sekretarz MK PPR — Sałęga który m. in. zwrócił się do rodziców — mówiąc: „Na waszych twarzach widzę powagę. Może niektórzy z was pytają

się — o stanie się z naszymi dziećmi? Rozumiem was dobrze i chce was uspokoić. Dzieci wasze traktowane będą tak jak powinny być traktowane dzieci Polski — przyszłość naszego Narodu. Nie będzie im niczego brakować a przez pracę, która wykonają, przyczynią się do odbudowy naszego kraju.“

Komendant powiatowy S.P. — coron Lewicki przypomniał junakom że są z Wrocławia, z miasta powstałego z ruin dzięki wielkiej pracy całego społeczeństwa.

Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna w której wzięła udział orkiestra „Służby Polsce“ z 21-sejowej brygady i zespół Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych.

ZAWIADOMIENIE

Ubezpieczalnia Społeczna we Wrocławiu zawiadamia, że na zasadz. umowy Ubezpieczalni z „Wrocławskim Pogotowiem Ratunkowym“ — od dnia 1 czerwca 1947 r. pomocy w wypadkach nagłych zachorowań udziela ubezpieczonym i członkom ich rodzin:

»Wrocławskie Pogotowie Ratunkowe« ul. Poniatowskiego 2/4. Telefon 24-24

Pogotowie czynne codziennie, nie wyłączając dni świątecznych przez całą dobę. K 3746

Widowiska i Imprezy

Teatr
PAŃSTWOWY TEATR DOLNOSŁASKI w piątek dn. 9.7.48 o godz. 19.30 — „Nikt mnie nie zna“ i „Oświadczy“ z Janem Kurnakowiczem.
TEATR MUZYCZNY w sali Teatru Popularnego — dziś o godz. 19.30 — „Hrabina Marica“ E. Kalmana.

Dziś o godz. 17.15 rozgłoszonia Polskiego Radia urządził koncert dla robotników WZO w pawilonie restauracyjnym. Na koncercie złożyli się bogaty program muzyczny-wokalny.

PAŃSTWOWY REPREZENTACYJNY CYRK pod dyr. Din Dona, plęce Grunwaldzkiej — codziennie przedstawienie o godz. 20-tej.

Rina
„SLASK“ — ul. Świerczewskiego 87 — (amer) — „Zwagbione dni“.
„WARSZAWA“ — ul. Fredry nr. 16 — (amer) — „Melodia serc“.
„SCALA“ — ul. Mikolajka 37 — (radziecki) — „Młodość Maksyma“.
„POLONIA“ — ul. Zermoskiego 53 — (ang) — „Ostatnia noc“.
„TECZA“ — ul. Kościuszki 177 — (ang) — „Tejmnicy nieznanemu“.
„FAMA“ — Psie Pole — (ang) — „San Demetrio“.

Noce gwiazdy aptek
„Pod Gwiazdą“ ul. Stalina 8
„Stara Apteka“ ul. Kurzy Targ 4
„Nowa Apteka“ ul. Piastowska 36
„Piastowska“ ul. Nowowiejska 25

Co na to urzadz?
Otrzymałmy od jednego z Czytelników list następującej treści:

„Od pewnego czasu dzielnicę Krzyki odwiedzają komisje lokalowe, które pod pretekstem szukania kwatrow na Wystawę, wszelkimi sposobami starają się zdobyć mieszkanie na stałe.“

Z komisją jeździ „obserwator“ i przy tej okazji szuka mieszkania dla siebie. Komisja ma za zadanie dostarczyć temu pemu 4-pokojowego mieszkania z kuchnią, łazienką, meblami, posiedziła id.

Pytam, skromny mieszkaniowiec Krzyki, gdzie szukać opieki przed nekajacymi metodami i złymi intencjami komisji?

Nazwisko i adres znane redakcji.

Na marginesie chcemy zaznaczyć, że dochodzą nas ostatnio skargi, iż rzeczywicie znowu jakieś komisje mieszkaniowe nagabują mieszkańców. O ile nam wiadomo, zagadnienie kwatrowania podczas Wystawy nie ma nic wspólnego ze sprawami lokalowymi i jeżeli faktycznie jakieś komisje postępują w sposób wyżej podany, to należało by, żeby czynnik kompetentne natychmiast temu przeciwdziałały.

Mamy nadzieję, że sprawa ta bliżej zainteresuje się wydział mieszkaniowy Z. M.

Wypadki na wyścigach

(K) Dyrujący na wyścigach motocyklowych „O błękitną wstęgę Odry“ — na Stadionie Olimpijskim w ub. niedziele lekarz Pogotowia Ratunkowego udzielił pomocy dwóm motocyklistom: Marianowi Gutowskiemu i Wacławowi Perkowskiemu, którzy doznali porażenia rąk.

250 zwierząt w Zoo

Lew dziś przyjeżdża z Łodzi — lwica jeszcze w Krakowie

Nasz Ogród Zoologiczny powoli, lecz stale powiększa swój stan posiadania. Gdy przed miesiącem mieliśmy zaledwie kilkanaście zwierząt, dziś posiadamy ich przeszło 250, w tej liczbie naprawdę cenne okazy.

Podawaliśmy już, że przybyło ostatnio tapir, wielbłąd jednogłówny, liłena palamista, zebu, jak i bizon.

W ogrodzie znalazły już pomieszczenie również małpy trzech gatunków, które przysporzą — zwłaszcza dziatwie — dużo uciechy, 2 niedźwiedzie wilki, lamy, dziki, pekary, oczekiwane są ponadto borsuki, sar ny i in.

Ptactwo jest również reprezentowane.

wane. Na pierwszy plan wysuwają się piękne papugi, których jest około 60, dalej 3 australijskie strusie oraz wiele ptaków drapieżnych obcych i krajowych.

Dyrekcja Lasów Państw. obiecała dostarczyć w najbliższym czasie kilkanaście zwierząt i ptaków krajowych.

Król zwierząt — lew ma przyjechać dziś z Łodzi, zaś lwica oczekiwana jest z Krakowa w tych dniach. Do czasu otwarcia Wystawy „Z. O.“ liczba zwierząt jeszcze znacznie się zwiększy.

Otwarcie Ogrodu Zoologicznego projektuje się na dzień 15 b. m.

PODZIĘKOWANIE

Doktorowi medycyny CZYŻYKOWSKIEMU Wrocław, Pomorska 2, serdecznie dziękuję za wyleczenie mnie z przewlekłej choroby sercowej
Wolski I. Kpt

Uwaga Kupcy Brzozy Włókenniczej Województwa Wrocławskiego

Przypominamy, że Walne Zebranie członków odbędzie się dnia 11 lipca 1948 r. o godz. 10-tej w sali Izby Przem. Handlowej — Wrocław, ul. Kościuski 34.
6720 ZARZĄD

Dostarczamy dachówkę kurpiówkę oraz gąsioły

z Dachówczarni w Zawidowie wagonowo i detalicznie po cenach urzędowych
Zamówienia należy kierować:
Dolnośląskie Zjednoczenie Pań tw. Przeds. Budowlanych
Dział Zaopatrzenia Wrocław, Świdnicka 8a
telefon 34-11 K 3310

OGŁOSZENIE

Powiatowy Zarząd Drogowy

w Środzie Śląskiej, ul. Gen. Świerczewskiego Nr 5
ogłasza

że dnia 20 lipca 1948 r. o godz. 9 odbędzie się ustaty przetarg publiczny na dzierżawę zbioru owoców (jabłek i śliwek) z drzew na drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych.

Szczegółowe warunki przetargu i umowy są do przejrzania w biurze P. Z. D., gdzie można uzyskać bliższe informacje w godzinach urzędowych.

6948

POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY

Przetarg nieograniczony

WYDZIAŁ WODNO-MELIORACYJNY

Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót przy naprawie wałów rzeki Nysy Lużyckiej. Roboty polegają na rozrobieniu bankrów drewnianych oraz zastąpieniu wryw rowów i sianoślaz strzelakami i mają być wykonane narzeczani i sprzętem przedsiębiorcy. Ważność oferty 5 tygodni od daty przetargu. Oferty w zalokowanych kopertach należy składać w Wydziale Wodno-Melioracyjnym Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, ul. Wierzbowa 15, pokój 125, gdzie można również otrzymać ściep kosztorysy ofertowe i bliższe informacje.
Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2 procent oferowanej sumy.
Termin rozpoczęcia przetargu 27 lipca 1948 r. o godz. 10 w Wydziale Wodno-Melioracyjnym Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego, ul. Wierzbowa nr. 15.
Zastrzeżenie się prawo wyboru dowolnego oferenta, podział robót między kilku przedsiębiorców oraz prawo uwzględnienia przetargu bez jakiegokolwiek odszkodowań i wyjątków.

K 3818

ZA WOJEWODĘ
(-) INŻ. J. TRZEBIŃSKI
NACZELNIK WYDZIAŁU

Przetarg Nr 19 nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Dróg Wodnych

we Wrocławiu

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie przebudowy budynku administracyjno-mieszkalnego murowanego o kub. 650 m³, przy śluźnie małej w Oławie, który odbędzie się w dniu 15 lipca 1948 r. o godz. 10.30 w biurze Dyrekcji, pl. Engelsa 21 pok. Nr 6.
Tamtę można otrzymać załączniki ofertowe, oraz szczegółowe informacje.
Pełny tekst wezwania do składania ofert wywieszono na urzędowej tablicy ogłoszeń w Dyrekcji.
K-3819

Dyrekcja Okr. Dróg Wodnych
we Wrocławiu

WISNIE I PORZECZKI

w każdej ilości po najniższych cenach zakupu K 3679
„ŚLASKOWIN”
Wrocław, Kiełbańska 29/30
tel. 28-30.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SAMOCHOŁ DKW osobowy, tania sprzedaż. Wrocław — Trzebnicka 12, m. 1. 6657

PIEKARNIA z ślika lub bez z powodów choroby do odstąpienia, za zwrotu kosztów remontu. Wiadomość: Ruska 15. 6612

MERCEDES V170 osobowy czterocylindrowy, bardzo dobry, Kościuski 142 sklep. 6697

WSPÓLNIK do produkcji armatury — potrzebny. Oferty kierować: „Słowo Polskie” pod „Odlaw”. 6648

MIEBLE kupno sprzedaż. Wrocław, ul. Ruska 20/21. Skład mebli Głista. K 3248

SAMOCHOŁ DKW, stan idealny. Wiadomość: Orzeszkowej 33 — warsztat. 6678

SPRZEDAM skład desek, punkt przy fabryce. Warszawa, ulica Wołska nr 24, m. 2 — Kowalewice. K 3821

SPRZEDAM Opel — Blitz, 3 tony po generalnym remoncie. Wrocławskie Wytwornia Kity — Krakowska 29b. 6658

PIEKARNIE mechaniczna wraz z lokalem odstąpię za zwrotu kosztów remontu z powodu choroby. Egzystencja zapewniona, miasteczko położone w górach wraz z przepływającą rzeką. Adres wskazać: Grand Hotel — „Kiosk”. K 3814

SPRZEDAM sklep części samochodowych. Wiadomość: Legnica, ul. Złoto górską 14. K 3790

SPRZEDAM ostrego alackiego wilka. ul. Kromera nr. 15 — Cylgar. 6671

BIURO Pośrednictwa Handlowego za letnią szybko i sprawnie wszelkie świadczenia kupna — sprzedaży. Hanka Sawickiej 4 (dawna Murawska), tel. 38-01. 6675

AKORDEON (Hohner) nowy 48 basów — sprzedam. Wrocław, Gajowa nr. 59, m. 15. 6674

SPRZEDAM samochód ciężarowy, marki GMC, na chodzie w dobrym stanie — Olska 20 — 1. 6672

ODSTĄPIE sklep spożywczy, narożny z pokojem przy ulicy Wleczorka nr. 120 (dawnie św. Wojciecha). 6670

MAM 700 000 zł. Oczekuję propozycji w przemysle lub handlu. Oferty pod „Spółka” do „Słowa Polskiego”. 6688

LOKAL na sklep lub zakład za zwrotu tem kosztów — odstąpię. Olska nr. 8, m. 13. 6695

PIANINO firmy „Neuman” sprzedam. Wiadomość: Wrocław — Monte Casini nr. 1 — sklep spożywczy Mazura. 6635

SPRZEDAM formę do wyleku tuberk. do lodów. Wiadomość: M. Stalina nr. 188/7. 6651

CIEŻARÓWKA 1 1/2 ton „Chevrolet” w dobrym stanie do sprzedania — Plock, ul. gen. Świerczewskiego 90. 6647

SPRZEDAM 10 skrzynkę nowych do roznoszenia pingwinów. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Korzystać”. 6645

ZAKUPIM wórkę (m. „Westfalia”) do win i soków. Wiadomość kierować do redakcji „Słowa Polskiego” pod „Westfalia”. 6640

SPRZEDAM meble (różne) — Wrocław, aleja Słowackiego 19/5 (na przeciw Wojevodztwa). 6638

UWAGA: 50 proc. udziału w wędzarni ryb w Uście nad morzem. Kierownik: „Słowo Polskie” pod „Współpracować”. K 3803

FRYZJERSKI zakład damsko-męski, bezkonkurencyjny — sprzedam. Oferty kierować: Dąbrowski Bolesław — Opole, Bezdziada 4. K 3805

SPRZEDAM motocykl z przyczepką, stan dobry, marki „Ardie”, pojemność 500 cm, nośność 3 osoby. Wiadomość: „Słowo Polskie” pod „Ogrodowa 4 — Jan Zabuliewicz”. K 3806

SZUKAM wspólnika, fachowca do prowadzenia młynarni. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Mals gotówka”. 6670

ZGUBIŁ KRAJECZKI

ZGUBIONO dowody: książeczkę woj. skłowa, wydaną przez R. K. U. Trzebnica; zaświadczenia bdmaczeń wojennych oraz świadectwo gimnazjalne z Trembrowi na nazwisko Brodzik Władysław. K-3775

ZGUBIONO kartę rowerową Nr ramy 1584030, Zygant Tadeusz. 6631

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zagań, odcinek zameldowania na nazwisko Kowalczyk Wacław. K-3791

ZGUBIONO pokwitowanie opłacenia mienia pomieńskiego w Urzędzie Likwidacyjnym, pokwitowanie opłacenia podatku gruntowego, wystawione na nazwisko Zerek Stanisław Hodków, pow. Zagań. K 3792

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Łódź na nazwisko Zelarowski Zagań. K 3793

ZGUBIONO odcinek wymeldowania wydany na nazwisko Gdowski Ludwik Wymarki. K 3794

ZGUBIONO dokumenty przyrzeczenia wydane przez NKWD Zdobnowo oraz dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski Helmo, oraz kartę rejestracyjną, na nazwisko Jaworski Wiktor Zagań. K 3795

ZGUBIONO dowody tożsamości PKP wydane przez DOKP Wrocław Nr. 250007, 250008, 250009 na nazwisko Osińska Danuś, Osińska Helena, Osińska Anna. K 3796

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

Otwarcie Wystawy 21-go b. m.

Należy przed tym terminem zaopatrzyć się w portrety dostojników R. P.

w pięknym wykonaniu W 26
w Księgarni „CZYTELNIK” Wrocław, ul. Nowotki 13 i Stalina 45

Centrala Zaopatrywania Instytucji Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

zakupi:
1 mechaniczną gilotynę do kr. lania tkanin o długości 1 mtr. oraz
1 nóż tarczowy mechaniczny do krajania tkanin 8 — 10 cm.
Oferty: należy składać do Sekretariatu Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu, ul. M. Nowotki 2.III p. K 3823

Dyrekcja Gimnazjum Przemysłowego

Budowy Maszyn Włókienniczych
w Dzierżonowie przy ul. Limanowskiego 51

ogłasza wpisy do kl. 1

termin składania podań do 15 sierpnia 1948 r.
Do podania należy dołączyć:

1. 2 życiorysy
2. świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej
3. świadectwo zdrowia
4. 2 zdjęcia

Egz. lit wstępny odbędzie się w dniach 25 i 26 sierpnia br. Nauka i utrzymanie w Internacie bezpłatne. DYREKCJA K 3807

PRACOWNICA — mowa, pracownia i uczciwa do dwójka osób — poszukiwana. Wrocław — Biskupin, Orłowski 15, I p., godz. 8 — 10 i 4 — 5. 6659

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydana RKU — Wrocław, odcinek zameldowania na nazwisko Fiedorowicz Nikodem. 6642

ZGUBIONO legitymację akademicką nr. 2375, wystawioną przez Dziekanat Wydz. Lekarskiego na nazwisko Rydzki Czesław. 6677

ZGUBIONO odcinek zameldowania, wydany przez gminę Iława na nazwisko Zawada Polaga. K 3797

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez powiat Konią na nazwisko Stodkiewicz Stanisław. K 3798

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Wojciechowski Józef — Gozdźnica. K 3799

ZGUBIONO legitymację PKP nr. 252456, odcinek zameldowania na nazwisko Zurek Jan — Zagań. K 3800

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Jeżak Daniela, zamieszkała w Świdnicy, ul. Kolejowa 21. K 3808

DNIA 5. 7. 1948 r. zgubieni w Gorzowie: Legitymację adwokacką i do wód osobisty na nazwisko — Witold Jędrzejewski. Znalazcę proszę o zwrócenie ich do redakcji „Słowa Polskiego” w Gorzowie. K 3807

ZGUBIONO: indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ZGUBIONO indeks, zameldowania, zaświadczenie o odbytych kursach, kursu rybackiego, obywatelstwa, rejestracji wojskowej — Pacyzna na nazwisko Skupień Bernard, student Uniwersytetu Wrocławskiego, Łaskowego z naczelny prośbę o wyodrębnienie nazwiska pod Skupień Bernard — Wrocław, Dubois 12/5. K 3811

ŻYCIE Sportowe

Pierwsze mecze mistrzostw bez sensacji

Burza — Pafawag 4:1 (2:1)

Polonia — OM TUR 3:1 (0:1)

Dwa pierwsze mecze „trzech mistrzostw” Okręgu Dolnośląskiego nie przyniosły właściwie niespodzianek. Burza jeszcze raz zadokumento- wala swą wyższość nad drużyną Pafawagu, a Polonia świdnicka mimo osłabionego składu rozprawiła się z OM TUR-em, który, wnioskując z przebiegu wczorajszego meczu, nie odegra znowu wielkiej roli w fina- łach mistrzostw. Można już dzisiaj stwierdzić z całą pewnością, że de- cydującym o mistrzostwie meczem będzie spotkanie Polonii świdnic- kiej z Burzą.

Burza — Pafawag

Kim dla Pafawagu jest Dąbrow- ski — przekonało nas rozegrane wczoraj w Brzegu spotkanie pomiędzy tą drużyną a Burzą.

Obrońca Pafawagu, pozbawiona te- go gracza nie stanowiąła „nieprzemna kalnej zapyry” a nawet zapisała na swoje konto prawie samobójczą bramkę.

W pomocy drużyny pomarąnczo- wych — po długiej pauzie urzeli- wmy warszawskiego reemigranta — Półkoszka. Zagrał on dobrze, tak samo jak dwaj jego boczni koledzy Stasiak i Czyż.

Atak Pafawagu zawiódł na całej linii. Po 15-tu minutach ładnej i skutecznej gry, zaczęli się on gubić w bezproduktywnych akcjach.

JAK PECH TO PECH
Tym razem szczęście opuściło Krzyka. Nie wystrzelił on rzutu kar- nego, którego Rudzki wybił w pole. Bramkarz Burzy nie mógł się też uskarżać na zbyt wiele pracy.

OBROŃCA MA GŁOS
Obrońca Burzy zagrała słabo Duet Siedlarski — Molencki nie przesy- pemnym i oszabdzającym wyko- pem. Stwarzała ona pod własną bramką czasem groźne sytuacje, któ- re z reguły wyjaśniał pomocnicy.

Obrońcy na swój benefit zapisa- li bramkę, zdobytą z polowy boiska przez Siedlarskiego.

Atak z Hryniewiczem na prawym skrzydle zagrał dobrze, lecz zmar- no

Sędziował bezbłędnie Balski z Warszawy.

Spotkaniu przyglądali się delega- ci PZPN-u gen. Bończa-Uzdowski i Krug oraz specjalny wysłannik „Przeglądu Sportowego” red. Mali- szewski.

Polonia — OM TUR

Polonia świdnicka wystąpiła do tego meczu osłabiona brakiem Ko- zubka, Cichego i Ziżki.

Pierwsza połowa meczu upływa- ła zmieniście i niezbyt koordyno- wanych atakach obu drużyn. Jeden z wypadów OM TUR-u kończył się bramką strzełąną przez Haasa w 16 min. gry.

Po przerwie inicjatywę przejmują Świdnicanie, którzy nieustannie ata- kują bramkę OM TUR-owców. W 15 min. wyrównuje Emerling, który też zdobywa w 10 minut później dru- gą bramkę dla swych barw. Na 10 min. przed końcem spotkania strze- la 3-cią bramkę dla Polonii junior Faruga.

Sędziował p. Buskiewicz z War- szawy. Na meczu byli obecni z ra- mienia Zarządu PZPN p.p. Forys i Nowak.

wał wiele dogodnych sytuacji do uzyskania bramki, między innymi 2 rzuty karne.

W KALEJDOSKOPIE GRY

Gry rozpoczął Pafawag, który już w 1-szej minucie gry zdobył rzut kar- ny, zamieniony przez Półkoszka w bramkę. Przez 15 minut Pafawag przeważał i zanosiło się na porażkę Burzy.

Powoli jednak Burza otrząsnęła się z przewagi pomarąnczowych i zdobyła 2 bramki ze strzałów Sier- żęgi i Siedlarskiego. W tym okresie gry Krzyk nie wystrzelił rzutu karne- go.

Po przerwie na boisku zapanowa- ła niepodzielnie Burza. Dalsze bram- ki dla tej drużyny uzyskali Pań- kowski i Kornecki z karnego. W drugiej połowie Janik przestrzelił 2 rzuty karne.

Wrocławianie na Olimpiadę

Adamczyk na pewno, może... Flakowiczówna

Nasz lekkoatleta Adamczyk jest już „murowanym” kandyda- tem na Olimpiadę w Londynie. Wyniki uzyskane przez niego w obecnym sezonie, gwarantują przekroczenie 7000 pkt. w dziesię- cioboju, co w porównaniu z najlepszymi wynikami innych dziesięcioboistów na świecie — daje mu poważne szanse na zaję- cie punktowanego miejsca w tej konkurencji, przy odrobnie szczęścia — nawet na zdobycie medali.

Definitywnie już nie jada do Londynu zawodnicy radziec- ci, przez — odpada dwóch poważnych konkurentów Adamczyka — Lipp i Kuźniecowa.

Poważnym oparciem moralnym do naszego mistrza będzie startujący w tej konkurencji Gierutko, który ma duże doświadcze- nie i niejedną start zagranicą poza sobą. Zdobyl on, jak wiadomo, wicemistrzostwo Europy w tryku w roku 1958, a te- raz przechodzi wyraźny renesans form i obok Adamczyka i Lo- mowskiego jest naszą najpoważniejszą nadzieją olimpijską.

Start olimpijski naszej młodzieży Flakowiczówny stoi jeszcze pod znakiem zapytania. W każdym razie istnieje prawdopodobie- ństwo, że PZLA zdecydował się na wystanie jej do formy, gdyż wynik uzyskany przez nią w pchnięciu kulą (11,80 m) daje jej szansę na dojście do finału. Również w tej konkurencji naj- bardziej groźnym przeciwnikiem jest wy- bity Rosienki, które nie- wyje dżają do Londynu.

beźsilnie ku dołowi, ukazując nierówny rząd spróchniałych zębów. Z wysuniętego do przodu języka kapala na brodzie lepka ślina.

Nagle drgnął. Jakis szelest przy drzwiach zbudził go z marloty. Wzniósł się na palce, pochylił i, bezszelestnym, posuwistym krokiem skierował się do drzwi. Przez dziurkę od klucza widać było z tamtej strony jego napiętą, nagie ożywaną, straszliwą maskę. Dwie ciekawie nachylone pie- legniarki odskoczyły gwałtownie od drzwi i zniknęły w przyległym pokoju. W korytarzu pozostała jednak jesz- cze trzecia, niczego nie podejrzewająca, przypadkowo tu- dy przechodząca, dziewczyna. W białym czepczuku na głowie, w białym fartuchu, szła wolno korytarzem z jakąś bute- leczką w rękę. Wtem drzwi od pokoju Benjamin otwo- rzyły się i na progu ukazała się jego przyczołona postać. Krwią nabiegłe oko lśniło nieprzytomnie, nagie szczęki zwarty się konwulsyjnie.

Pielęgniarka stanęła w miejscu, jak wryła. Usta jej rozchyliły się wyrazem bezgranicznego lęku, z gardła wy- dobył się przeraźliwy okrzyk. Flaszka wysunęła się jej z rąk i rozprysła z trzaskiem o kamienną posadzkę.

— Boże! — dziewczyna chwyciła się rekoma za skro- nie i pędem uciekła w głąb korytarza.
Benjamin wsparł się obu rekoma o framugę drzwi, po- chylił się do przodu i śledził pielęgniarkę wściekłym spoj- rzeniem. Nagle ryknął straszliwie i wyskoczył na korytarz. Jakies drzwi zamknęły się przed nim z ogłuszającym hu- kiem. Benjamin dopadł ściany i z całej siły począł walić w nią pięściami.

— Doktor! Doktor! Harriman! — krzyzał obiednie.
Gdy nikt nie nadchodził na jego wołanie, podbiegł do białolakerowanej ławeczki, stojącej na wprost klătki scho- dowej, i jednym rzutem roztrzaskał ją o ścianę.

— Doktor! Doktor!
Korytarz był pustym. Benjamin rozejrzał się po nim go- rączkowo, jak gdyby szukając czegoś, na czym mógłby wy- ładować jeszcze swój gniew, po czym zawrócił i chwycił

Walka Czajkowski — Symonowicz

okrasą niedzielnego meczu IKS — Pafawag

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się o godz. 12-tej w hall przy ul. Mieszkańskiej spotkanie dwóch naj- silniejszych klubów bokserskich Okręgu IKS-u z Pafawagiem.

W ramach tego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, z któ- rych na czoło wysuwa się walka Czajkowskiego z Symonowiczem. Czajkowski wykazał bardzo dobrą

formę podczas walki z Grzywozem na meczu dwóch Śląsków i jego walka z jednym z najlepszych ko- gutow Polaki — Symonowiczem po- winna dostarczyć widzowi wiele e- mocji.

Bardzo ciekawe będą także pojedy- nki Szczepana z Waluga, Sztołca z Boguckim i Krupińskiego z no- wym nabytkiem IKS-u w wadze półciężkiej — Barbarowiczem. (J)

Z boisk i ringów

Podczas meczu tenisowego w Du- blińcu, niespodziewanej porażki do- znał doskonaly tenisista amerykań- ski Frank Parker-Pajkowski, prze- grywając z południowo-afrykań- skiem Sturgessem w stos 9:7, 3:6, 0:6.

Austriak Weidinger, pretendent do tytułu mistrza Europy w wadze cięż- kiej znokautował w spotkaniu to- warzyskim, rozegranym w Notting- ham, mistrza południowej Anglii Al. Browna w pierwszej rundzie. Spot- kanie trwało tylko 2 min. i 26 sek.

W dniu 17 października odbędzie się w Polsce mecz pikarski z repre- zentacją Rumunii, w ramach spotka- ku o puchar Bałkańsko-Srodkowo- Europejski.

Mistrzem tenisowym juniorów zo- stał Radzio z Legii W-wa, który po- konał w finale swego koleżkę klubo- wego Kudlińskiego w stosunku 6:2 6:4. Kudlińskiemu nie udało się obronić tytułu zdobytego w roku zeszłym.

W dn. 22 bm. odbędzie się we Wro- cławiu międzypaństwowy mecz pikarski juniorów Polska — Czecho- słowacja. Nasi młodzi reprezentanci już od wczoraj rozpoczęli treningi na specjalnym obóz przygotowa- nym w Świdnicy. (J)

TABELA FINALÓW KL. A			
DOZPN			
1) Burza	1	2	4:1
2) Polonia	1	2	3:1
3) OM TUR	1	0	1:3
4) Pafawag	1	0	1:4

Uwaga członkowie Cechu Krawieckiego we Wrocławiu

Począwszy od dnia 9 bm. do dnia 20 bm. łącznie obowiązuje nowa rejestracja wszystkich członków Cechu.

Z uwagi na krótki termin prosimy członków o natychmiastowe sta- wienie się wraz ze wszystkimi uprawnieniami zawodowymi.

Obowiązkowi rejestracji podlegają także chałupnicy.

Rejestracja będzie się odbywać w sekretariacie Cechu Łokietka 11. i p. od godz. 8-jej rano do godz. 20-tej bez względu na niedzielę lub święta.

Blizszych danych udzieli Sekretariat Cechu.
6717

ZARZĄD CECHU

BOLESŁAW KARPIŃSKI

40

Dziewczyna i atom

Inż. Benjamin Scott, po wypadku w laboratorium, prze- bywa na kuracji w klinice. Jego częste ataki furii są postrachem dla całego personelu.

Od tej chwili czekano z upragnieniem, kiedy rany Benjaminu zagoją się do tego stopnia, aby mógł on opu- ścić szpital. Chwila ta właśnie nadeszła, ale Benjamin, po ostatnim ataku furii, jaki ogarnął go po wizycie Jenny, znajdował się znowu w stanie zupełnej apatii. Doktor Harriman musiał kilkakrotnie powtarzać mu swoją decy- zję, nim Benjamin kiwnął głową na znak zrozumienia. Upłynęły jednak dwie i trzy godziny, a Benjamin nie ru- szał się z miejsca. Tępy upór niesamowitego pacjenta na- pełnił podniecenie atmosferę szpitala. Wystraszona pie- legniarki podglądały go lekliwie przez dziurkę od klucza, posługaczki chodziły na palcach, doktor Harriman zam- knął się w swym gabinecie, a Benjamin wciąż nie podno- sił się z łóżka. Wreszcie uniósł się na poduszczkach i uchylił koltre.

Siedział na łóżku i półprzytomnym wzrokiem przypa- trywał się swoim chudym, bosym stopom. Po pięciu, może dziesięciu lub piętnastu minutach poruszył się i leniwie sięgnął po przygotowane na krześle ubranie. Wolno zrzu- cił z siebie piżamę, nacignął koszulę, spodnie i stanął na posadzce. Widocznie jednak słaby przebytek woli znowu w nim zagasił, bo Benjamin ponownie zamarł w bezruchu. Stał i patrzył przed siebie niewidzącym wzrokiem. Jedne oko przesłonięte było mgłą, naga, obnażona szczeka opada

się na nogach jak pijany, wtoczył się z powrotem do swego pokoju.

Nierozrywany głos elektrycznego dzwonka rozległ się niesamowitym echem po całym budynku. Benjamin stał przy ścianie i obu rekoma naciskając guzik dzwonka, ry- czał z pianą na ustach:

— Doktor! Doktor! Harriman!

W korytarzu ukazała się w końcu jego wysoka postać. Doktor pedził wymachując rekoma, poly białego płaszcza powiewały za nim w biegu, z tyłu, dwa kroki za lekarzem, posuwało się w milczeniu kilku posługaczy.

— Co panu jest? — doktor zbliżył się do Benjaminu i chciał mu położyć rękę na ramieniu.

Ale Benjamin odskoczył gwałtownie.

— Tu... tu... — krzyzał, wskazując na swoje odbicie w lustrze. — Patrzeć! Zdrowy... kuracja skończona... — słowa wydobywały się z sykami z nieosłoniętych szczęk — A tu? Patrzeć! — głos zawibrował rozpaczą. — Patrzeć! Tu!

Doktor Harriman potarł się z zakłopotaniem po wło- sach.

— Zrobiliśmy wszystko, co leżało w naszej mocy. Nie- stety... Pewne obrażenia... nie są do usterzenia.

— Wszystko! A tu? — Benjamin uderzył pięścią w lu- stro — A tu? A Jenny? Patrzeć!

— Hm... Jaka ustna rozerwana, nie widzę możliwości... Chyba... żeby ją czymś osłonić. Płatynowa płyta...? — przy- mrużył oczy i spojrzal w zadumie na obnażoną szczękę Benjaminu. Złota...? Tak... — kiwnął zdecydowanie głową. — Tu może pomóc tylko złoto!

Napięte mięśnie twarzy Benjaminu zwiótczały natych- miast.

— Złoto? — powtórzył wolno przeciągając zgłoski. — Tu może pomóc... tylko... złoto? — coś, jakby uśmiech, wy- krzywiło jego potwornie pokaleczoną twarz. — Hi, hi, hi! krótki, urwany rechot zabulgotał mu w gardle. — Złoto? Hi, hi, hi!

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemiak

F-32194

Wydawca: Sp. Wyd. „CzYTELNIK”

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław ul. M. Nowotki 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-jej. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Pre-merata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 zł z odnośnieniem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62. Druk. Sp. Wyd. „CzYTELNIK” Wrocław, ul. T. Kosciuszki 49